VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 268)**

z dnia 10 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 268)

10 lipca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, i posła **Andrzeja Sztorca (PSL)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Unijny program na rzecz wymiaru sprawiedliwości na 2020 r. – zwiększanie zaufania, mobilności i wzrostu w Unii (COM(2014) 144 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Wniosek w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejasnych informacji handlowych (tajemnic handlowych) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnieniem (COM(2013) 813 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Zielonej Księgi w sprawie mobilnego zdrowia („mHealth") (COM(2014) 219 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Innowacje w niebieskiej gospodarce wykorzystujące potencjał mórz i oceanów w zakresie wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy (COM(2014) 254 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Michał Królikowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Piotr Warczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Michał Boni**, **Zbigniew Kuźmiuk** – posłowie do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Heger**, **Agata Jackiewicz**, **Magdalena Skrzyńska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel**, **Przemysław Sobolewski** i **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Mirosław Sobolewski** – specjalista ds. systemu gospodarczego w BAS.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam państwa posłów i panów ministrów. Chciałam przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego postępowania? Nie widzę. W ten sposób będziemy więc procedowali.

Czy są uwagi do porządku obrad? Na wniosek pana posła Pięty jest prośba, żebyśmy pkt II rozpatrzyli jako pierwszy. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. To w tej kolejności będziemy procedowali. Więcej uwag do porządku posiedzenia nie widzę. Porządek został przyjęty.

Przechodzimy do pkt I, dokument COM(2014) 144. Bardzo proszę pana ministra Królikowskiego o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, komunikat Komisji do PE, Rady i Komitetu, dotyczący nowego programu, mającego zastąpić program sztokholmski, którego pięcioletni okres obowiązywania kończy się w grudniu 2014 r., jest dokumentem podlegającym cały czas dyskusji na forum Rady ministrów sprawiedliwości. Ostatnia dyskusja na ten temat odbyła się wczoraj i była związana z pewną tendencją, której się spodziewałem w odniesieniu do tego dokumentu.

Po pierwsze, kluczowym założeniem przyjętym przez Komisję i bardzo mocno popieranym w sferze deklaratywnej przez państwa, w tym przez nas, było założenie o ograniczeniu nowych inicjatyw ustawodawczych w sferze dawnego trzeciego filaru, skupienie się na analizie ich funkcjonowania, na ocenie skutków regulacji i podjęciu działania, które było przez Komisję określane jako program 3C, czyli *Codification*, *Consolidation* i *Control*. Idea była taka, żeby jak najlepiej to wszystko ujednolicić, usunąć rozbieżności, zwłaszcza pomiędzy instrumentami wzajemnej współpracy, i dokonać takiego ruchu, który nazywano kodyfikacją, czyli poprawami treści tych rozwiązań.

Na kierunek polegający na tym, żeby Komisja i kolejne prezydencje zrezygnowały z pomysłu na rozliczanie się z sukcesu prezydencji jako wymyślaniu nowych instrumentów w tym dawnym trzecim filarze, zareagowaliśmy bardzo pozytywnie i bardzo go wspieraliśmy. Taki jest główny sens tego nowego projektu i moim zdaniem jest on bardzo obiecujący ze względu na to, że trudno jest już wskazać realne obszary, w których mogą się pojawić istotne wartości dodane w sferze trzeciego filaru, poza uzupełnianiem czy też poprawą instrumentów obowiązujących. Zwłaszcza dotyczy to sfery współpracy w sprawach cywilnych czy też współpracy w sprawach karnych. Troszkę inaczej jest przy ich harmonizacji norm minimalnych o charakterze materialno-prawnym.

Oczywiście, doświadczenie z tymi dokumentami podpowiadało od samego początku, że w trakcie dalszych prac każda z delegacji będzie się jednak starała pokazać jakiś priorytet bardziej szczegółowy, który dla nich w tym programie powinien się znaleźć, w związku z tym mimo hasła konsolidacji, ograniczania i kodyfikacji zacznie on być obudowywany o nowe priorytety merytoryczne, które będą podstawą podejmowania nowych działań przez Komisję. I wczoraj w trakcie debaty na Radzie ministrów sprawiedliwości ta tendencja już została ujawniona. Państwa zaczęły mówić o swoich dodatkowych priorytetach, które chciałyby do tego dokumentu wprowadzić.

W tym zakresie stanowisko Polski było cały czas niezmienne, to znaczy, naszym zdaniem priorytet ograniczania tych inicjatyw jest na tyle ważny, żeby w sferze deklaratywnej tego dokumentu nie rozbudowywać i wzmacniać istniejące mechanizmy oraz poprawiać instrumenty, które w swoim funkcjonowaniu wskazują na pewne wady. To ma oczywiście duże znaczenie w perspektywie renegocjacji z Wielką Brytanią. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jarosław Pięta. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, celem komunikatu jest prezentacja stanowiska Komisji odnośnie do priorytetów politycznych, do których realizacji należy dążyć, aby

zapewnić dalsze postępy w działaniach służących utworzeniu w pełni funkcjonalnej, wspólnej europejskiej przestrzeni sprawiedliwości, ukierunkowanej na zaufanie, mobilność i wzrost do 2020 roku.

W przedłożonym komunikacie Komisja prezentuje dotychczasowe postępy w tworzeniu europejskiej przestrzeni sprawiedliwości, a także formułuje wyzwania dotyczące zwiększenia zaufania, mobilności i wzrostu w UE. Proponuje także podjęcie działań służących do przezwyciężenia tych wyzwań w podziale na trzy grupy: konsolidacja, kodyfikacja i uzupełnienie.

Pan minister wybiegł w przyszłość, ponieważ dokument jeszcze nie odnosił się do tych kwestii po wczorajszym spotkaniu. Dokument zawiera również te priorytety, o których pan minister wspominał, ale generalnie ma on charakter polityczny i strategiczny, i koncentruje się przede wszystkim na konieczności lepszego wdrażania już przyjętych aktów prawnych.

Stanowisko rządu, w moim odczuciu, zasługuje na uznanie. Czego nie powiedział pan minister, odnosi się ono jeszcze w niewielkim zakresie do mobilności. Jest tu zwrócona na to uwaga. Analizowany dokumentem powinien być punktem wyjścia do dalszej dyskusji o kształtowaniu strategii rozwoju. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze, jak wiadomo, w tych sprawach, o których tu mówimy, dwie rzeczy są szczególnie wrażliwe. Pierwsza to jest oczywiście kwestia związana z mobilnością, o czym ten dokument też mówi, to znaczy, definicje prawa cywilnego. Zwłaszcza dotyczące kwestii małżeństw, spadków i przede wszystkim tego, co wiąże się z różnym rodzajem definiowania związku legalnego w różnych krajach UE.

Mam pytanie, bo jak będziemy budować nowy program współpracy JHA, to w jaki sposób Polska będzie rozwiązywać kwestie własnej specyfiki w definiowaniu pewnej instytucji prawa cywilnego, która nie powinna być zatem przekraczana poprzez fakt na przykład harmonizacji ponadnarodowej w tym zakresie.

Druga rzecz to jest oczywiście harmonizacja wymiaru sprawiedliwości w sensie także prawa karnego. Tego w ogóle nie przewiduje tak naprawdę na poważnie prawo europejskie, a co rusz zaczynamy mieć do czynienia z próbami harmonizowania odpowiedzialności karnej, także poprzez ponadnarodowe regulacje.

I trzecia rzecz to jest nasz ulubiony temat, czyli prokuratura europejska i to, w jaki sposób w tym programie jest to ujmowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sellin, proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Takie dokumenty polityczne mają taki charakter – można je tak czytać – ideologicznego programu, który się rodzi w głowie unijnych biurokratów i ma jakąś perspektywę czasową. Tu jest perspektywa czasowa zarysowana do roku 2020, a więc najbliższe sześć lat. Można też poszczególne fragmenty tego dokumentu właśnie tak czytać, że jest jakiś cel o charakterze polityczno-ideowym do osiągnięcia. W związku chciałem jeszcze zapytać o dwie szczegółowe kwestie: jaki jest stosunek państwa polskiego, rządu polskiego do jednego szczegółowego pomysłu, żeby w ramach ochrony praw podstawowych do roku 2020, szczególny nacisk położyć na podjęcie działań zmierzających do zwiększenia równouprawnienia płci, nie w dziedzinie płacowej czy zatrudnieniowej, tylko poprzez promowanie roli kobiet w procesie decyzyjnym. Takie jest sformułowanie w tym dokumencie.

I druga rzecz, interesująca, zwłaszcza w kontekście naszych problemów z państwem litewskim, że w ramach z kolei ułatwiania życia obywatelom jest jakiś pomysł na przyjęcie przepisów dotyczących nazwisk. Chciałem zapytać, czy to może nam pomóc w rozwiązaniu problemu, który mamy z państwem litewskim właśnie w tej dziedzinie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Michał Królikowski:

Bardzo dziękuję. Moje doświadczenie jest takie, że znaczenie tego rodzaju dokumentów w bardzo dużej mierze zależy od tego, w jaki sposób korzysta z nich komisarz. Mocny komisarz wykorzystuje tego rodzaju dokument jako uzasadnienie racjonalności podejmowania przez siebie nowych inicjatyw, nadając takiemu dokumentowi mniejsze lub większe znaczenie. W tym sensie negocjacja tego dokumentu musi brać pod uwagę to, że jakkolwiek te słowa czy frazy są dość miękkie, bo ten dokument nie przesądza o konieczności podjęcia żadnego konkretnego działania w tym zakresie, mogą być źródłem trudnych do przewidzenia w tym momencie inicjatyw, które będą zależały od Komisji. Oczywiście każda z tych inicjatyw jest potem negocjowana i podejmujemy wobec niej odrębną decyzję, aczkolwiek program wyznacza pewne spektrum potencjalnych inicjatyw, które komisarz będzie starał się uzasadnić przyjętym już zobowiązaniem nałożonym przez Komisję przez taki program. W tym kontekście przede wszystkim rozumiem pytanie pana posła Sellina dotyczące zwiększenia roli kobiet w procesach decyzyjnych w przedsiębiorstwach.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pana przewodniczącego Szczerskiego, to współpraca w sprawach cywilnych, reżim współpracy transgranicznej w sprawach cywilnych, jest już obecnie bardzo dobrze i bardzo głęboko uregulowany. Kiedy mówię o tym, że trudno wskazać miejsca, w których potrzebne byłyby lub też byłoby widać realną przestrzeń do wymyślania jakiejś nowej instytucji transgranicznego prawa unijnego, dotyczącego właśnie stosunków osobowych czy majątkowych, to jest to ta dziedzina, w której prawdopodobieństwo nowych instytucji występuje moim zdaniem w najmniejszym stopniu. Niemniej można się spodziewać dokonywania takiego procesu, jakim będzie próba rozbudowywania istniejących instytucji wzajemnego uznawania czy też wykonywania w odniesieniu do nowych form stosunków osobowych i związanych z nimi stosunków majątkowych. Z dokumentu nic w tym zakresie co do kierunku nie wynika. Tak że jeżeli chodzi o analizę samego dokumentu, to trudno wskazać, by w nim istniał jakiś pomysł na kierunek takiego działania, czy też żeby można było oprzeć na treści tego dokumentu politycznego zobowiązanie do konkretnej czynności legislacyjnej w tym zakresie. Rozumiem, że pan poseł nie pyta o szersze stanowisko rządu w zakresie różnych rozwiązań z tego zakresu.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, o harmonizację prawa karnego, to oczywiście w nowym TFUE te uprawnienia harmonizacyjne są znacznie większe, niż były. Unia ma w tym zakresie znacznie szerszą kompetencję, oczywiście w dużej mierze kompetencję dzieloną, ale w niektórych sytuacjach nie, nawet wyłączną, więc należy się spodziewać rozwoju tej części regulacji unijnego prawa karnego, które będzie dotyczyło ochrony interesów finansowych. Tak to oceniam. Bo tam w dużej mierze ta kompetencja nie jest dzielona, jest związana z bezpośrednią ochroną budżetu i tutaj zawsze będzie taka narracja potrzeby zwiększenia skuteczności prawa karnego w tym zakresie.

Z tym wiąże się element trzeci, to znaczy prokurator europejski. Tutaj na każdej kolejnej Radzie ministrów sprawiedliwości temat prokuratury europejskiej jest tematem obowiązkowym. Prowadzimy kolejne różnego rodzaju rozważania, które jak na razie nie posuwają nas w stronę widocznej perspektywy dokonania konkluzji ustrojowych w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Sellina dotyczące kobiet i zwiększenia roli kobiet w procesie decyzyjnym, to tutaj jest ewidentnie refleks celu politycznego, jaki miała pani komisarz Viviane Reding, która optowała za programem kwot w zarządach spółek. To jest geneza tego zapisu. Jest on na tyle ogólny, że znowu daje możliwość budowania nowych instrumentów na nim opartych, nie wskazuje konkretnego kierunku, aczkolwiek obecnie w Radzie jest jeden dokument, projekt dyrektywy, który dotyczy tego zagadnienia i który niezależnie od tego, jaki będzie kształt dokumentu programowego, jest w trakcie prac legislacyjnych.

Problem nazwisk jest związany z szerszym zagadnieniem, które także było dyskutowane wczoraj na Radzie ministrów sprawiedliwości. Jest ono związane z problematyką legalizacji dokumentów. Mianowicie chodzi o to, by w ruchu transgranicznym wprowadzić wszelkie ułatwienia, które powodują, że w państwie obcym będzie można przy zmniejszonych kosztach posługiwać się różnymi dokumentami osobowymi, bez wymogu tłumaczenia notarialnego czy poświadczeń, czy wydawania dodatkowych dokumentów legalizujących dokumenty, którymi się posługuje w obrocie w danym państwie. W tym zakresie pojawia się ta część mówiąca o tym, że istnieje możliwość dokonywania dodatkowego opisu nazwisk, co umożliwi identyfikację w sposób prostszy w państwach unijnych. Nie ma w tym miejscu intencji, żeby zaczepić tutaj punkt instrumentu, który miałby rozwiązać problem nazwisk polskich na Litwie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

To druga runda dla pana ministra. Jak rozumiem, mamy harmonijne działanie pomiędzy Radą a Komisją, jest obecność pana ministra, obowiązkowy temat prokuratury europejskiej będzie się pojawiał za każdym razem. Też pewnie nie będziemy się posuwać wiele do przodu, ale to akurat w tym wypadku dobrze. Pytanie jest proste: czy rząd ma jakieś stanowisko wstępne dotyczące tego, o czym pan mówił, gdyby przyszły pogłębione propozycje dotyczące właśnie, na przykład, kwestii majątkowych przy okazji związków. Jakie są strategiczne polskie wytyczne w tym zakresie? Projektu nie mamy, więc o szczegółach nie ma co mówić, tylko jaki będzie kierunek reakcji polskiego rządu w tym zakresie?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Michał Królikowski:

Kierunek będzie taki, jaki państwo ustalą, dlatego że na to pytanie należy odpowiedzieć w kontekście nie tego, co będzie, ale tego, co jest. W trakcie pracy są bowiem projekty dwóch rozporządzeń o uznawaniu reżimów majątkowych małżeństw i związków partnerskich, które są przedmiotem pracy w Radzie od wielu już miesięcy, gdzie tylko jedno państwo posiada dwie negatywne uchwały obu izb parlamentu, niedające mandatu na przyjęcie rozwiązań w kształcie, w którym te rozwiązania zostały zaproponowane. Tym państwem jest Polska.

Jeżeli chodzi o projekt rozporządzenia w zakresie reżimów majątkowych związków partnerskich, to w tym zakresie jesteśmy jedynym państwem, które dzisiaj w negocjacjach wskazuje na brak uprawnienia rządu polskiego do tego, żeby głosować za przyjęciem takiego dokumentu. Z tego powodu prace nad tym dokumentem zostały mocno spowolnione i, w perspektywie ostatniego półtora roku, z tego powodu nie toczą się jakoś specjalnie intensywnie.

Problemy są dwa. Pierwszy jest taki, że są państwa, takie jak Szwecja, które są w ogóle przeciwne rozbiciu problematyki związanej z reżimami majątkowymi związków osobowych na dwa dokumenty: małżeński i ten dotyczący związków partnerskich, z tego powodu, że te dwa dokumenty pozwalają na wprowadzenie odmiennych uregulowań, co dla nich jest nie do zaakceptowania. Woleliby, żeby te rozwiązania były identyczne zarówno dla małżeństw, jak i dla związków partnerskich. To po pierwsze.

Po drugie są państwa, trochę inaczej jak u nas, które o wiele bardziej obawiają się skutków projektu rozporządzenia o ustroju majątkowym małżeństw, dlatego że nazwa małżeństwo i związki partnerskie nie jest do końca czytelna, ponieważ są takie związki partnerskie w niektórych państwach, które noszą nazwę małżeństw. A wtedy one będą podlegać reżimowi rozporządzenia o uznawaniu reżimów majątkowych małżeństw. Do tego projektu rozporządzenia obie izby polskiego parlamentu zajęły stanowisko pozytywne, aprobujące. Co jest, szczerze mówiąc, rozwiązaniem dalej idącym niż to, które dotyczy związków partnerskich, wobec którego obie izby parlamentu zajęły stanowisko przeciwne.

Powiem tak: próbując nie doprowadzić do sytuacji, w której dojdzie do potrzeby podjęcia działania radykalnego, polegającego albo na powrocie do Polski, do Sejmu i Senatu, z niemal tożsamym dokumentem, projektem rozporządzenia, wnioskiem o zmianę stanowiska Sejmu i Senatu, albo zablokowania jako jedyne państwo tego rozporządzenia, doprowadzając do tego, że pozostałe państwa przejdą na wzmocnioną współpracę, staramy się na obecnym etapie wynegocjować takie rozwiązania w projekcie rozporządzenia dotyczącego reżimów majątkowych związków partnerskich, które w większym stopniu pozwolą sądom polskim na powoływanie się na klauzulę porządku publicznego jako odmowę wykonywania prawa, które nie jest do realizowania w systemie prawnym polskim. Do czasu, dopóki to rozwiązanie nie będzie wypracowane, nie widzę powodu do zmiany stanowiska przez izby parlamentu, a przynajmniej na razie minister Biernacki nie planuje zwrócić się z prośbą o taką weryfikację stanowiska. To jest bardzo szczegółowa informacja o bieżących rzeczach, które są związane z tym zapisem, ale wykraczająca zdecydowanie poza zakres tego dokumentu programowego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu Komisji, dokument COM(2014) 144 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt II, dokument COM(2013) 813. Bardzo proszę pana ministra Michała Królikowskiego o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MS Michał Królikowski:

Bardzo dziękuję. W tym wypadku mamy do czynienia z projektem dotyczącym dyrektywy PE i Rady w sprawie ochrony tajemnic handlowych przed bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystaniem, ujawnianiem. Żeby dobrze zidentyfikować przedmiot tej regulacji, należy wyjaśnić, że tajemnica przedsiębiorstwa to jest właściwe pojęcie w naszym systemie prawnym, nie jest przedmiotem praw własności intelektualnej, a to powoduje, że nie stosuje się wobec niej rozwiązań zawartych w dyrektywie 2004/48, czyli nie stosuje się wobec niej reżimu ochronnego. Tymczasem ochrona tajemnicy przedsiębiorstwa w obrocie jest bardzo ważnym elementem związanym z gwarancją kondycji przedsiębiorstw pracujących na pewnym nowatorstwie wiedzy lub rozwiązań.

W tym zakresie uważamy za zasadne wprowadzenie dodatkowej nowej regulacji, przewidującej odrębną, samodzielną przesłankę ochrony prawnej tajemnicy handlowej czy, dokładnie mówiąc, tajemnicy przedsiębiorstwa. W tym zakresie co do konstrukcji dokumentu rząd proponuje przyjąć stanowisko pozytywne, po pierwsze w odniesieniu do definicji deliktu i sposobu jego skonstruowania, który z jednej strony pozwoli na identyfikację sensu tego deliktu, ale jednocześnie na doprecyzowanie w orzecznictwie w wypadkach szczególnych, po drugie odpowiedniego ukształtowania swobody organów orzeczniczych w kwalifikowaniu konkretnego zachowania przedsiębiorcy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, po trzecie poparcie dla środków tymczasowych i środków naprawczych, które mogą być stosowane przez sąd na wniosek posiadacza tajemnicy przedsiębiorstwa.

Zwracamy uwagę na to, że potrzebne jest, i w tym zakresie nasze stanowisko jest krytyczne, rozbudowanie uprawnień procesowych związanych z dostępem do dokumentacji w procesie dla strony, której zarzuca się naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa. Krytycznie ocenialiśmy również maksymalnie dwuletni okres przedawnienia roszczeń przysługujących posiadaczowi tajemnicy przedsiębiorstwa. W wyniku kompromisu, który został niedawno zawarty, projekt dyrektywy realizuje założenie zgodne z naszą inicjatywą, by wydłużyć ten okres do trzech lat.

Pewne rzeczy wymagają jeszcze wyjaśnienia, ale już na poziomie technicznym i w związku z dalszą negocjacją tego dokumentu. Jestem postawiony w sytuacji, w której muszę wyrazić w stosunku do Komisji wyrazy ubolewania za tak późne przekazanie stanowiska rządu. Jest to związane ze sporem kompetencyjnym pomiędzy Ministrem Gospodarki a Prezesem UOKiK, który ostatecznie został rozstrzygnięty 26 lutego decyzją Prezesa Rady Ministrów. Przygotowanie tego dokumentu powierzono Ministrowi Sprawiedliwości, mimo że projekt jest w trakcie prac Rady ds. Konkurencyjności. Wła-

ściwie nie prowadzimy tego projektu. Przygotowanie go wymagało dość dużej konsultacji z przedsiębiorcami, w związku z tym nie było możliwe wcześniejsze przedstawienie sensownego i wiarygodnego komunikatu ze strony rządu co do planowanego, przemyślanego stanowiska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Nie wnoszę uwag. Myślę, że dobrze, że pan minister zauważył kwestie związane z terminami i z tym, że bardzo późno zajmujemy się tym dokumentem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosek, dokument COM(2013) 813, i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt III, dokument COM(2014) 219. Bardzo proszę pana ministra Piotra Warczyńskiego o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński:

Dzień dobry państwu. Chciałbym omówić dokument pozalegislacyjny, czyli zieloną księgę w sprawie zdrowia. Chodzi oczywiście o mobilne zdrowie. Ten dokument został opracowany przez Komisję Europejską w celu rozpoczęcia szeroko zakrojonej dyskusji na temat istniejących barier dotyczących rozwoju mobilnego zdrowia i jednocześnie w celu sprecyzowania i ustalenia, w jaki sposób można wykorzystać potencjał, jaki się w m-Zdrowiu mieści. Kolejnym dokumentem będzie ogłoszona w przyszłym roku po tych konsultacjach biała księga dotycząca m-Zdrowia.

Jeśli państwo sobie życzą, parę słów na temat tego, co to jest i o czym mówimy. M-Zdrowie, czyli mobilna działalność w obszarze medycyny, aktualnie chodzi przede wszystkim o działalność w obszarze zdrowia publicznego, ale coraz bardziej ta działalność przenosi się na obszar medycyny, a nawet powoli na obszar medyny naprawczej. Wiąże się to z używaniem wszystkich mobilnych urządzeń, a więc telefonów komórkowych, smartfonów, tabletów, jak również mobilnych urządzeń już precyzyjnie specyfikowanych dla systemu ochrony zdrowia. Aktualnie dotyczy to przede wszystkim propagowania zdrowego trybu życia, więc urządzenia i oczywiście aplikacje w tych urządzeniach, które pomagają nam na przykład dobrze zaplanować wysiłek fizyczny czy też trening, ale również takie, które na przykład oceniają żywność pod kątem szkodliwości czy też przydatności.

Rząd opracował stanowisko do tego dokumentu. Ono z oczywistych względów jest stanowiskiem pozytywnym, ale oprócz korzyści zaznacza też zagrożenia wynikające z tego obszaru korzyści. To jest oczywiście uzupełnienie aktualnego systemu, element uzupełnienia w procesie świadczenia opieki zdrowotnej i też pośrednio w dostępie do niej. Ogromna role tego typu obszarów w zakresie zdrowego trybu życia, czyli profilaktyki, jest nieoceniona, a jak wiemy, nasze społeczeństwo nie tylko się starzeje, ale również przyjmuje coraz bardziej zachodni styl życia, który niekoniecznie wiąże się ze zdrowym trybem życia.

Jeżeli chodzi o zagrożenia, to jest tu kilka kwestii. Przede wszystkim jest kwestia ochrony danych medycznych, a więc bezpieczeństwa naszych danych, mówiących o naszym zdrowiu. Są również zagrożenia wynikające z jakości technicznych tychże urządzeń i braku certyfikacji w zakresie ochrony zdrowia. Głównie chodzi o pomiar funkcji naszego ciała, który nie jest oparty na certyfikacji tak jak inne wyroby medyczne.

Podsumowując, Minister Zdrowia i rząd pozytywnie odnoszą się do tego dokumentu i oczekują na właściwy dokument, czyli białą księgę opracowaną przez Komisję Europejską. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Piotr Bauć. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Bauć (TR):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, tak jak już pan minister powiedział, jest to zielona księga, a więc taka przymiarka do bardziej ścisłego i opartego na większej ilości danych materiału przygotowanego opracowania. Jedyna rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to że m-Zdrowie, czyli mobilne zdrowie, to nie jest zdrowie, które przechodzi z jednego na drugiego, tylko to są urządzenia, które są wmontowane w sieć informatyczną. To jest bardzo ważne. To mogą być urządzenia, które monitorują stan naszego zdrowia, ale też są już montowane urządzenia, które wykonują czynności związane z terapią, które mogą aplikować w odpowiednim momencie różne substancje medyczne czy interweniować w różny sposób, jeżeli stan zdrowia osoby, która takiego urządzenie używa, pogarsza się. One się dość dynamicznie rozwijają. W tym dokumencie nie było to napisane, ale wiadomo, że są związane z dziedziną inżynierii, jaką jest robotyka.

Głównym problemem, który tu jest poddawany, to jest właśnie zakwalifikowanie, czy dane urządzenie jest urządzeniem, czy instrumentem, wyrobem medycznym, czy nie. Bo jeżeli jest, to podlega zupełnie innej regulacji prawnej, a jeżeli nie, to też inaczej na to możemy spojrzeć. Ale są tu pewne niebezpieczeństwa, ponieważ wiele tych urządzeń, niestety, jest produkowanych przez różne firmy. One, wydawałoby się, że w zasadzie służą polepszeniu naszego stanu zdrowia, może nawet bardziej samopoczucia niż zdrowia, lepszego funkcjonowania, ale może się okazać, że mogą mieć różne skutki uboczne, co nie jest monitorowane, jeśli to nie są urządzenia czy narzędzia, czy środki medyczne. Tutaj może być pewien problem, tym bardziej że ten rynek bardzo mocno się rozwija i dodatkowo na tym rynku dużą rolę odgrywają małe i średnie przedsiębiorstwa, więc nie jakieś potężne instytuty naukowe i farmaceutyczne czy inne medyczne, które w pewien sposób też są przystosowane do tego, żeby monitorować funkcjonowanie różnych swoich produktów, tylko różne małe firmy, które czerpią czy to z wiedzy wprost medycznej, czy inżynieryjnej, czy innej, mogą takie urządzenia wprowadzać.

Jest też kwestia taka, że włączenie się w sieć informatyczną powoduje, że tworzymy ogromne ilości baz danych o bardzo różnych poziomach szczegółowości, oczywiście od danych osobowych, co to za osoba, kto to jest, kobieta czy mężczyzna i jak się nazywa, po dość ważne dane o jego stanie zdrowia, jego funkcjach w różnych sytuacjach. Nietrudno sobie wyobrazić sytuację, że te urządzenia mogą też być poniekąd urządzeniami do zbierania w sposób ukryty danych o naszym zdrowiu, a potem sprzedawania na przykład firmom ubezpieczeniowym, które zawierają różnego typu umowy związane ze stanem naszego zdrowia, łącznie z tym, kiedy zamierzamy umrzeć i jaka w związku z tym będzie wypłata. Trzeba na to zwrócić uwagę, ponieważ mogą tu być zagrożone bardzo istotne prawa.

Oczywiście jest też bardzo ważna kwestia, mianowicie poprzez sieć informatyczną te informacje globalnie funkcjonują, a więc są to już sytuacje takie, że niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy, to w innych miejscach informacje o naszym zdrowiu, o funkcjonowaniu naszego organizmu i innych parametrach mogą być ściągane i tam przetwarzane bez naszej wiedzy, czy też w jakiś sposób te urządzenia mogą być monitorowane i sterowane z różnych miejsc, a wtedy może być sytuacja, nazwijmy to, rajów m-Zdrowia, jak rajów podatkowych, gdzie te firmy będą mogły się instalować i nie podlegać różnym regulacjom, które my tu będziemy radośnie i twórczo produkować. Na te zagrożenia trzeba zwrócić uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan europoseł Michał Boni.

Poseł do PE Michał Boni:

Dzień dobry. Krótka tylko uwaga. Podzielając część opinii dotyczących rozwijania się obszaru związanego z różnego rodzaju obawami co do braku precyzji, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, przechowywanie i przesyłanie danych, warto też uświadomić sobie, że rozwój tej dziedziny zwiększa efektywność w systemie ochrony zdrowia. Po drugie przynosi olbrzymie oszczędności, czyli zmniejsza koszty, nie mówiąc o tym, że patrząc na ten raport i z jednej strony na aprobatę polskiego MZ dla tego raportu, ale z drugiej na pewien dystans, a mając świeżo w pamięci spotkania ze studentami Politechniki

Rzeszowskiej, którzy wymyślili urządzenie pozwalające mierzyć natężenie mięsni włókien nerwowych w dłoni, co pozwala wcześnie wykrywać chorobę Alzheimera, a później monitorować jej przebieg, bo jak mówimy o m-Zdrowiu, to mówimy tego rodzaju rzeczach, podzielając więc wszystkie uwagi i obawy dotyczące bardzo silnych zabezpieczeń, jeśli chodzi o przesyłanie danych i ochronę danych osobowych, chciałbym takie pytanie dodatkowe, nie oczekując odpowiedzi dzisiaj, sformułować wobec MZ: Czy taki kierunek zmian w polskim systemie ochrony zdrowia, mocniej biorący pod uwagę wszystkie nowe technologie, jest jakoś analizowany i opracowywany? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Mam nadzieję, że panu ministrowi od razu mogę odpowiedzieć na to pytanie. Sam rozwój P1 i systemu informacji medycznej jest odpowiedzią na to pytanie. To jest nieuniknione i dzieje się. Myślę, że te wszystkie zagrożenia, o których w tej chwili mówimy, dotyczą nie tylko obszarów ochrony zdrowia, ale praktycznie wszystkich obszarów. Wobec tego to wymaga uregulowania nie tylko w obszarze zdrowia, choć w szczególności, między innymi najbardziej rzeczywiście istotną sprawą jest certyfikacja tych urządzeń, żeby przekazywały wiarygodne dane, a jednocześnie mogły być powszechne i dostępne dla wszystkich obywateli. I tu bez wątpienia, zresztą UE na to wskazuje, będą wymagane pewne regulacje prawne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat zielonej księgi, dokument COM(2014) 219 i odnoszącego się do niej stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt IV, dokument COM(2014) 254. Bardzo proszę pana ministra Zbigniewa Rynasiewicza o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, państwo na posiedzeniach Komisji dyskutowali już generalnie o zintegrowanej polityce morskiej i w tym wypadku mamy kolejny komunikat Komisji, który dotyczy rozwoju i innowacyjności w niebieskiej gospodarce po to, aby tworzyć warunki do właściwego wykorzystania zasobów morskich. W treści komunikatu „Innowacje w niebieskiej gospodarce wykorzystujące potencjał mórz i oceanów w zakresie wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy" Komisja zidentyfikowała te wszystkie działania, które powinny być podejmowane dla rozwoju innowacyjności, rozwoju niebieskiej gospodarki w sektorze morskim, i zaproponowała pewne rozwiązania.

Komunikat obejmuje szczególnie trzy obszary problemowe związane z niebieską gospodarką. Pierwszy dotyczy działań związanych z likwidacją luk w wiedzy i niekompletnością danych na temat stanów naszych oceanów, zasobów dna morskiego, życia morskiego oraz zagrożeń dla siedlisk i ekosystemów. Drugi związany jest z rozpoczęciem działań w zakresie badań naukowych dotyczących morza i gospodarki morskiej, które utrudnia interdyscyplinarne kształcenie i spowalnia uzyskiwanie przełomów technologicznych w dziedzinie kluczowych technologii w innowacyjnych sektorach gospodarki. I trzeci obszar to brak naukowców, inżynierów i wykwalifikowanych pracowników zdolnych do stosowania nowych technologii w środowisku morskim.

Rząd polski, jeśli chodzi o pierwszy obszar problemowy, podzielił stanowisko Komisji dotyczące pilnej konieczności pełnego wykorzystania istniejących zasobów danych i informacji o morzu przy użyciu proponowanych w komunikacie instrumentów. Te instrumenty to postulat zapewnienia szerokiego dostępu do danych morskich oraz podejmowania dalszych działań na rzecz integracji istniejących systemów gromadzenia takich danych, szeroka dostępność do danych morskich poprzez pobudzenie innowacyjności w obszarze niebieskiej gospodarki, zapewnienie dostępu do informacji o zmianach zachodzących w środowisku morskim oraz dokładnych danych dotyczących geologii dna morskiego, co też ułatwi sektorowi publicznemu i prywatnemu zarządzanie ryzykiem

oraz niepewnością związaną z morzem, jak również lepsze poznanie dna i podziemia morskiego, związane też ze zrównoważonym użytkowaniem czy też z wykorzystaniem wiedzy. Dlatego w tym obszarze rząd polski poparł utworzenie wspólnej platformy służącej zapewnieniu ogólnodostępnych zbiorów danych dotyczących basenów morskich, pozyskiwanych za pośrednictwem europejskiej sieci obserwacji morskich.

Natomiast jeśli chodzi o obszar drugi, to rząd zwrócił uwagę na fakt, że w Europie ciągle aktualny pozostaje problem między światem nauki i biznesu. Wysoki poziom badań naukowych nie przekłada się na odpowiednią zdolność rynkowej adaptacji nowych produktów, technologii i rozwiązań organizacyjnych. Program Horyzont 2020 odpowiada na istniejące luki pomiędzy środowiskiem nauki a biznesem przez wspomaganie rozwoju technologicznego współczesnych przedsiębiorstw ukierunkowanych na utrzymanie produktów o realnym potencjale komercyjnym. Dlatego tutaj też jest pełne poparcie dla tych zapisów, które tworzą z jednej strony właściwe relacje, a z drugiej szansę dla rozwoju przedsiębiorczości w tym obszarze.

Podobnie jeśli chodzi o trzeci obszar, czyli podzielenie poglądu Komisji co do konieczności aktywnego budowania trwałych powiązań między uczelniami a biznesem. Tutaj tak praktycznie, zdaniem rządu, klasy morskie powinny stanowić platformę współdziałania przedsiębiorstw sektora morskiego instytucji naukowych w zakresie rozwoju nauki i badań morskich, a także innowacyjnych technologii.

Wnioski, które można wyciągnąć z tego komunikatu w zakresie postępu w wykorzystaniu potencjału mórz, są dla nas pozytywne, ponieważ przyczyniają się one do poprawy konkurencyjności europejskiej gospodarki i miejmy nadzieję, że będą też sprzyjać właściwemu rozwojowi innowacyjności w tym obszarze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Napieralski. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Napieralski (SLD):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, ten dokument zwraca przede wszystkim uwagę na to, jak ważny jest to sektor, bo kiedy wczytujemy się w dokumenty dookoła, to mamy informację, że ta tak zwana niebieska gospodarka dzisiaj kumuluje wokół siebie około 5,5 mln ludzi, którzy tam pracują, a tak naprawdę ten komunikat sugeruje, czy dowodzi, że tych miejsc pracy może być o wiele więcej. I tak naprawdę te akweny, które mamy w UE, są dzisiaj niewykorzystane, a przynajmniej niewykorzystywane tak, jak mogłyby być wykorzystywane. Nie wykorzystujemy tego potencjału.

Komunikat wskazuje bardzo dokładnie, w jakich tak naprawdę obszarach ten potencjał możemy zwiększyć, szczególnie turystyka nadmorska, morska energetyka, również niebieskie biotechnologie, co jest bardzo ważne. Pojawia się tu po raz pierwszy chyba tak mocno to pojęcie czy to sformułowanie. Również górnictwo morskie i nie tylko.

Ale co bardzo ciekawe, w komunikacie bardzo często przewija się jako rzecz niewystarczająca zaangażowanie czy takie pojęcie jak innowacje w sektorze. Tych nowoczesnych, innowacyjnych pomysłów jest tutaj bardzo mało. Komunikat pokazuje, co można by zrobić. Zresztą pan minister o tym mówił i we wnioskach, i w treści samego komunikatu. Na ile one są wyczerpujące i możliwe do pobudzenia, zobaczymy, ale jest to na pewno krok w dobrą stronę.

Ważne jest to, że zarówno nasz rząd, jak i UE, zwracają uwagę na to, że ten potencjał związany z innowacyjnością, który powinien stanowić mocny mechanizm dynamicznego rozwoju, jest niestety bardzo słaby. Pan minister wskazał, i ja się z tym zgadzam, że relacje między nauką a biznesem są niewystarczające. Współpraca jest niewystarczająca. Rząd nawet sugeruje, co powinno się wydarzyć, jaką rangę powinny mieć te projekty. Myślę, że to jest dobry kierunek.

Co powinniśmy zrobić? Jak powinniśmy do tego podejść? Kiedy czyta się ten dokument, to widzi się propozycje, które oferuje komunikat, te wspólne badania, wskazanie miejsc, jak to powinno wyglądać, budowanie baz danych itd., ale myślę, że my, jako Polacy, powinniśmy się skoncentrować na czymś takim, w czym możemy być liderami. Jest tu na przykład akapit mówiący o innowacyjnościach we wszystkich sektorach nie-

bieskiej gospodarki, ale ze szczególnym wykorzystaniem ochrony środowiska. Są prace w niektórych miejscach w Polsce, na przykład nad takimi produktami, które mają spowodować, że dodawane do paliw, do statków, powodują mniejszą emisję siarki. Na tym jednym przykładzie chciałem zwrócić uwagę, że to jest, być może, taki kierunek, w którym moglibyśmy odegrać rolę i wyłapywać takich właśnie nowatorów w tych dziedzinach i ich wspomagać. To wraca do współpracy biznesu i świata nauki, ale też pomocy takim firmom.

Mając ten komunikat w ręku, zerknąłem na moje środowisko w Szczecinie i w zachodniopomorskim i znalazłem kilka takich przedsięwzięć, które świetnie do takiego komunikatu pasują. Myślę, że to jest też rola Ministerstwa Gospodarki, żeby szukać właśnie takich małych firm i małych przedsiębiorstw.

Dokument ciekawy, idący duży krok do przodu, pokazujący, że UE, żeby być konkurencyjna na świecie, musi wiele zmienić. Uważam, że teraz tak naprawdę wszystko jest w naszych rękach, czy będziemy potrafili to wykorzystać i te nasze sugestie i pomysły wdrożyć w życie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce się wypowiedzieć w tej sprawie? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu Komisji do PE, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Innowacje w niebieskiej gospodarce wykorzystujące potencjał mórz i oceanów w zakresie wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy (COM(2014) 254 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Pozostał nam jeszcze jeden punkt, pkt V, sprawy bieżące. Bardzo proszę. Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.